

Przedmowa

Od dłuższego czasu obserwujemy wzrost zainteresowania związkiem między pamięcią i kulturą. Jakies dziesięć lat temu [w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku – red.] zagadnienie to zaczęło rozpalać wyobraźnię uczonych na Zachodzie i Wschodzie. Jak sądzę – nie przez przypadek. Myślę raczej, że wkracamy w epokę, w której koniunkturę pamięci uzasadniają co najmniej trzy czynniki. Po pierwsze nowe media eksternistycznego przechowywania danych (czyli sztucznej pamięci) spowodowały rewolucję kulturalną, która wydaje się równie doniosła jak wynalezienie druku, a przedtem pisma. Po drugie – i związane z pierwszym – upowszechnia się nowa postawa wobec naszej własnej tradycji kulturowej. W postawie tej, zwanej przez George’a Steinera „post-kulturą”, trwa coś, co się skończyło – „stara Europa”, jak mówi Niklas Luhmann – jako przedmiot wspomnienia i komentującej refleksji. Po trzecie, i może najważniejsze, na naszych oczach dzieje się coś, co dotyczy nas w o wiele bardziej osobisty i egzystencjalny sposób. Oto wymierać zaczyna pokolenie świadków najstraszniejszych zbrodni i katastrof w annałach ludzkiej historii. Po czterdziestu latach nadchodzi kres pewnej epoki pamięci zbiorowej: żywemu wspomnieniu zagraża zagłada, a formy kulturowej pamięci stają się problematyczne. Nawet jeśli debata o historii i pamięci, o *memoria* i mnemotechnice przyjmuje wysoce abstrakcyjne i uczone kształty, ten konkretny problem wydaje się egzystencjalnym jądrem dyskursu. Wszystko przemawia za tym, że kwestia pamięci wpłynie na wytworzenie nowego paradygmatu nauk o kulturze, który w nowym świetle postawi rozmaite zjawiska i dziedziny – sztukę i literaturę, politykę i społeczeństwo, religię i prawo. Na

naszych oczach dokonuje się ważny proces, a książka ta na swój sposób w nim uczestniczy. Z pewnością nie dociera ona jeszcze do ostatecznego celu; jej zamierzeniem jest raczej wskazywać kierunki i zależności.

Punktem wyjściowym moich rozważań są badania, które przeprowadziliśmy wraz z Aleidą Assmann podczas wspólnego rocznego pobytu w Wissenschaftskolleg zu Berlin w latach 1984-1985. Dlatego właśnie chciałbym szczególnie podziękować tej instytucji. Bez interdyscyplinarnych lektur, rozmów i dyskusji nigdy nie odważyłbym się tak daleko wykroczyć poza ramy swojej specjalizacji – egiptologii. Dziękuję zwłaszcza Christianowi Meierowi, Peterowi Machinistowi i Michelowi Strickmanowi, należącym do węższego kręgu moich partnerów w dyskusji na temat porównawczej wiedzy o kulturze.

Kwestia „pamięci kulturowej” podniesiona została w ze-spole roboczym „Archeologii komunikacji literackiej”, którego dysputy zostały udokumentowane w publikacjach *Schrift und Gedächtnis* (Pismo i pamięć, 1983), *Kanon und Zensur* (Kanon i cenzura, 1987) oraz *Weisheit* (Mądrość, 1991) i były kontynuowane w ramach licznych seminariów i wykładów w Heidelbergu. Niniejsza książka powstała jako przygotowanie i podsumowanie owych seminariów, szczególnie zaś dwóch zorganizowanych w Berlinie przez Wissenschaftskolleg w styczniu 1985 roku sesji „Kanon i cenzura”. Jej pierwsza wersja, zaplanowana wraz z Aleidą Assmann jako wprowadzenie do tomu *Kanon und Zensur*, została zarzucona, ponieważ należyte potraktowanie tematu w wąskich ramach wstępu okazało się niemożliwe. Po kilku kolejnych latach wciąż przerywanej współpracy uznaliśmy za konieczne rozdzielić nasze badania, które – choć kierowane tymi samymi pobudkami – prowadziły w innych kierunkach. Aleida Assmann przedłożyła swoje tezy w tomie *Erinnerungsräume. Zur Konstruktion kultureller Zeit* (Przestrzenie pamięci. O konstrukcji czasu kulturowego)¹. Książka opisuje formy i funkcje pamięci kulturowej od starożytności do (post)modernizmu i stanowi tym samym swoistą

¹ Praca ukazała się w wersji książkowej: *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*, München, Beck Verlag 1999 (przyp. red.).

kontynuację niniejszej pracy, która koncentruje się na wczesnych kulturach piśmiennych Bliskiego Wschodu i wybrzeży Morza Śródziemnego.

Urlop w semestrze 1987/1988 umożliwił mi opracowanie konkretnych przykładów z drugiej części książki. Przygotowania do wykładów z cyklu „Kultura i pamięć” (1986-1988)² razem z Toniem Hölscherem, „Kultura i konflikt” (1988-1990), „Rewolucja i mit” (1990) we współpracy z Dieterem Harthem oraz seminariów „Kultura jako rzeczywistość życiowa i pomnik” (1987-1991) i „Mnemozyne” (1989-1991) wspólnie z Aleidą Assmann i Dietrichem Harthem, pomogły sformułować pierwszą, teoretycznie zorientowaną część. Wszystkim moim współpracownikom zawdzięczam nieskończenie wiele wskazówek i inspiracji. Wykłady „Oralność i piśmienność” wygłaszane w ramach programu badawczego (SFB) we Fryburgu Bryzgowijskim, „Odniesienie do przeszłości w antycznych terażniejszościach” we fryburskim Kolegium Absolwentów, w stutgarskim Centrum Teorii Kultury oraz Instytucie Nauk o Kulturze w Essen, przeważnie z Aleidą Assmann, stanowiły świetną okazję do przedyskutowania centralnych tez. Lecz ostatecznie to Ernst-Peter Wieckenberg nakłonił mnie do – może wciąż jeszcze przedwczesnego – rozwinięcia nieśmiałych pierwocin do postaci książki.

² Z tego cyklu ukazało się jedyne tłumaczenie Assmanna na język polski: J. Assmann, *Pamięć zbiorowa i tożsamość*, tłum. Stefan Dyroff, Rafał Żytyniec, „Borussia”, 2003, nr 29/30 (przyt. red.).